

Polscy eurodeputowani przegrali spór o definicję wódki

31.01.2007.

30.01.2007 Bruksela (EuroPAP) - Polskim europosłom nie udało się przekonać we wtorek pozostałych posłów do przyjęcia zapisu, iż wódkę można nazywać w UE alkohol produkowany jedynie ze zbóż, ziemniaków i melasy z buraków cukrowych.

Podczas wtorkowego głosowania w komisji Parlamentu Europejskiego ds. ochrony środowiska, zdrowia publicznego i bezpieczeństwa żywności przyjęto tzw. szeroką definicję wódki, mówiącą, że wódkę można nazywać każdy napój alkoholowy produkowany z alkoholu etylowego pochodzenia rolniczego i otrzymywany przez fermentację.

"Wygrali interesy lobby producentów napojów alkoholowych z południa Europy" - ocenił w rozmowie z PAP eurodeputowany Janusz Wojciechowski (PSL Piast). "Raz się wygrywa, raz się przegrywa" - nie krył smutku eurodeputowany poseł Bogdan Sonik (PO).

Polscy posłowie przekonywali, że wódkę można nazywać alkohol produkowany jedynie z tradycyjnych surowców, czyli ziemniaków i zbóż. Byli gotowi zgodzić się w drodze ustępstwa na rozszerzenie tej definicji o melasę z buraków cukrowych. Ostatecznie w głosowaniu tzw. wąska definicja wódki przegrała jednak z "szeroką" w stosunku 39 do 22 głosów.

Na pocieszenie dla posłów z Polski i popierających ich kolegów z krajów bałtyckich i skandynawskich, przyjęto rozwiązanie, że wódka otrzymywana z innych produktów niż ziemniaki, zboże i melasa, będzie musiała być odpowiednio oznaczona. Na etykietach, oprócz słowa wódka będzie musiała znaleźć się adnotacja "wytworzono z ..." podającą surowiec z którego został wytworzony alkohol. Rozmiar czcionki tekstu precyzującego surowiec nie może być mniejszy niż "dwie trzecie rozmiaru czcionki występującej w nazwie handlowej" - precyzuje przyjęte przez eurodeputowanych rozwiązanie.

Choć proces decyzyjny w sprawie definicji wódki nie został jeszcze zakończony (swoje stanowisko musi określić Rada UE, czyli rzędy i cały Parlament Europejski), to sami posłowie przyznali w rozmowie z PAP, że trudno będzie zmienić definicję z korzyścią dla interesów polskiego przemysłu.

Biorąc pod uwagę wynik głosowania w komisji we wtorek, eurodeputowani oczekują, że podczas głosowania całego Parlamentu Europejskiego nie uda się wprowadzić poprawek ograniczających definicję wódki do alkoholu wytwarzanego z ziemniaków, zbóż i melasy. Zwłaszcza, że - jak przyznał wicepremier i minister rolnictwa Andrzej Lepper - także w Radzie UE Polska nie ma na razie wystarczającej mniejszości blokującej, by sprzeciwić się niekorzystnym dla Polski rozwiązaniom.

Polska, Finlandia, Szwecja oraz Litwa, Łotwa i Estonia produkują 64 proc. wódki na rynku unijnym i eksportują 83 proc. tego trunku. 90 proc. wódki na świecie produkuje się ze zbóż i ziemniaków.

Inga Czerny (PAP)